

17

wymagań

dla polskich szkół

Nowy system nadzoru pedagogicznego został wprowadzony rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 7 października 2009 r. Rozdzielone zostały w nim trzy funkcje nadzoru pedagogicznego:

- kontrola przestrzegania prawa,
- wspomaganie szkół, placówek i nauczycieli (w zakresie ich działalności),
- ewaluacja działalności edukacyjnej szkół i placówek.

Wdrażanie nowego nadzoru pedagogicznego wspierane jest w ramach projektu „Program wzmocnienia efektywności systemu nadzoru pedagogicznego i oceny jakości pracy szkoły etap III”, realizowanego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersyteciem Jagiellońskim i Ewą Ewaluacji. Celem nowego nadzoru pedagogicznego jest podnoszenie jakości pracy szkół/placówek. Gromadzone kompleksowo, dostępne dla wszystkich informacje na temat funkcjonowania systemu edukacyjnego mają ułatwiać tworzenie systemowych rozwiązań zorientowanych na rozwój zarówno każdego ucznia, nauczyciela i szkoły, a także kształtowanie spójnej polityki oświatowej państwa i samorządów lokalnych.

Zdefiniowanych zostało 17 wymagań wobec szkół. Dotyczą one czterech ogólnych obszarów: efektów działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, procesów zachodzących w szkole, jej funkcjonowania w środowisku lokalnym i zarządzania placówką. Każde z nich jest analizowane przez zespół ewaluatorów przeprowadzających badanie ewaluacyjne w danej szkole. Poszczególne wymagania można spełnić na poziomie od A do E. Specyfikę szkoły w zakresie każdego z 17 wymagań opisuje raport, który stanowi finalny efekt ewaluacji zewnętrznej.

Jeżeli chodzi o pierwszy obszar, dotyczący w szczególności efektów nauczania, ewaluacja zewnętrzna ma dać odpowiedź na następujące pytania: po pierwsze: czy uczniowie zdobywają wiadomości i umiejętności określone w podstawie programowej, po drugie: czy nauczyciele analizują wyniki swoich uczniów, osiągane podczas egzaminów podsumowujących dany etap edukacji, po trzecie: czy formułują i wdrażają wnioski do dalszej pracy.

Dotychczas przeprowadzone ewaluacje nastrajają optymistycznie: w zdecydowanej większości badanych szkół wiedza i umiejętności uczniów odpowiadają kryteriom opisanym w podstawach programowych, a ich osiągnięcia są przedmiotem późniejszej analizy. Większość nauczycieli wierzy też w możliwość poprawy wyników swoich uczniów. W jaki sposób starają się do tego dążyć? Z odpowiedzi samych uczniów (z którymi również rozmawiają ewaluatorzy) można wnioskować, że nauczyciele zachęcają, umożliwiają poprawienie oceny na lepszą, namawiają do udziału w konkursach czy olimpiadach. Na szczęście w znacznej mniejszości – jak wynika z dotychczas opracowanych raportów – pozostają nauczyciele, którzy starają się „motywować” swoich podopiecznych stwierdzeniami typu: „Jesteście nienauczalni”.

Kolejne wymaganie z tego obszaru – „uczniowie są aktywni” – bada zaangażowanie uczniów podczas lekcji, ale też sprawdza, czy szkoła daje im wsparcie w podejmowanych przez nich samodzielnych inicjatywach. Wymieniane są przez uczniów najróżniejsze przedsięwzięcia, poczynając od organizacji szkolnych andrzejek, poprzez redagowanie gazetki, po udział w olimpiadach, konkursach krajowych i zagranicznych.

Ewaluatorzy prowadzący badanie ewaluacyjne w danej szkole sprawdzają także, czy respektowane są w niej normy społeczne. W ramach tego wymagania badane jest m.in., czy uczniowie czują się w szkole bezpiecznie, ale również czy nauczyciele sami przestrzegają ustalonych szkolnych norm.

Wymagania określone w ramach kolejnego obszaru dotyczą procesów zachodzących w szkole. Aby je spełnić, szkoła musi mieć koncepcję pracy – spójną wizję uzgodnioną przez radę pedagogiczną, ofertę edukacyjną dostosowaną do podstawy programowej, ale też do możliwości uczniów i ich potrzeb, przy uwzględnieniu wymagań stawianych przez zmieniający się rynek pracy czy postęp technologiczny. Ewaluatorzy badają też, czy nauczyciele komunikują się z uczniami, czy uwzględniają ich opinie i wykorzystują ich sugestie do modyfikowania swoich działań. Tutaj, co ciekawe, występuje rozbieżność między ostrzeganiem sytuacji przez nauczycieli a uczniów i ich rodziców. Z dotychczas opracowanych raportów z ewaluacji wynika, że znakomita większość pedagogów uważa, że w swojej codziennej pracy liczy się ze zdaniem uczniów. Ankietowani nauczyciele podawali rozmaite przykłady modyfikacji dokonywanych na prośbę młodzieży: od wprowadzania nowych tematów (np. o bulimii i anoreksji), przez przesuwanie terminu omawiania lektury, po nową formę konsultacji – drogą mailową. Z kolei sama młodzież, jak również rodzice, uważają, że kwestia współpracy nauczycieli z uczniami nie wygląda tak dobrze. A jeżeli już do niej dochodzi, najczęściej dotyczy uczniów osiągających słabsze wyniki.

Ponadto w ramach tego obszaru sprawdzany jest poziom realizacji jeszcze trzech wymagań: czy nauczyciele współpracują ze sobą, czy kształtują postawy uczniów, wyrabiając w nich m.in. poczucie odpowiedzialności, a także czy prowadzone są działania służące wyrównaniu szans edukacyjnych.

Przedmiotem ewaluacji zewnętrznej jest także funkcjonowanie szkoły w środowisku lokalnym. Dlatego wizytatorzy ds. ewaluacji rozmawiają nie tylko z dyrektorem szkoły, nauczycielami, samymi uczniami i ich rodzicami, ale także np. z przedstawicielami rady dzielnicy czy osiedla, na terenie którego funkcjonuje



szkoła, instruktorami ze szkolnej drużyny harcerskiej, szefem pobliskiego muzeum czy domu kultury. W ramach tego obszaru analizowane są cztery wymagania: czy szkoła korzysta z zasobów znajdujących się w jej najbliższym otoczeniu, współpracując z sąsiednimi instytucjami i społecznością lokalną, czy wykorzystuje informacje o losie absolwentów, czy promuje wartość edukacji – co jest istotne zwłaszcza współcześnie, kiedy również po zakończeniu edukacji i rozpoczęciu kariery zawodowej jesteśmy zmuszeni bezustannie się dokształcać, a także czy rodzice są partnerami szkoły.

Czwarty, ostatni obszar pozostający w strefie zainteresowania ewaluatorów dotyczy zarządzania szkołą i placówką. Tutaj badane jest, czy w danej szkole funkcjonuje praca w zespołach nauczycieli, przy czym nie chodzi tylko o rozwiązywanie problemów edukacyjnych czy wychowawczych, ale także np. o kwestie organizacyjne czy promowanie szkoły na zewnątrz. Dalej ewaluatorzy sprawdzają, czy szkoła dysponuje odpowiednim wyposażeniem i zapleczem lokalnym. I wreszcie – w jaki sposób w danej placówce prowadzona jest ewaluacja wewnętrzna. Od tego bowiem, na ile dyrektorowi uda się zaangażować w ten proces nauczycieli, zależy, czy w danej szkole będą wprowadzane zmiany na lepsze.

Ewaluator, który zbada daną placówkę pod kątem 17 określonych przez MEN wymagań, sporządza na ich podstawie raport. Do tego dokumentu dyrektor szkoły, jak również cała rada pedagogiczna mogą wnieść uwagi. Również sam katalog wymagań nie jest dany raz na zawsze: w środowisku trwa dyskusja na ich temat. Goszcząca na odbywającej się kilka tygodni temu w Krakowie konferencji pt. „Jakość edukacji czy/i jakość ewaluacji” wiceminister edukacji Krystyna Szumilas zachęcała jej uczestników: – Może trzeba coś dopisać, coś wykreślić, coś zmienić? Zastanówmy się, jak pomóc szkołom w spełnieniu wymagań stawianych przez państwo. I zastanówmy się, czy wymagania te są istotne dla podnoszenia jakości edukacji.

Wykorzystano: artykuł Jakuba Kołodziejczyka „Wymagania wobec szkół i obszarów ewaluacji” [w:] red. Grzegorz Mazurkiewicz, Konteksty. Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym, Kraków 2010 oraz analizy wybranych wyników ewaluacji zewnętrznej opracowane przez Agnieszkę Borek, Hannę Cieślak, Marcina Jewdokimowa, Tomasz Kasprzaka, Jakuba Kołodziejczyka, Joannę Kołodziejczyk, Annę Kostrubałę-Brak, Grzegorza Mazurkiewicza i Bartłomieja Walczaka.

Po co szkołom ewaluacja?

Ponad 1200 raportów z ewaluacji różnego rodzaju placówek oświatowych, w tym wszystkich typów szkół: podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych – to efekt pierwszych kilkunastu miesięcy pracy wizytatorów ds. ewaluacji. Nadzór pedagogiczny, funkcjonujący w Polsce według nowego modelu już od półtora roku, ma docelowo objąć ewaluacją wszystkie szkoły i placówki oświatowe w kraju.

Po co ewaluacja? Obecnie szkoły stają w obliczu wymagań nieznanymi jeszcze kilka dekad temu. Dawniej „jakość edukacji” nie wiązała się z wielkimi wyzwaniem. Oznaczała: nauczyć czytać i pisać oraz żeby 10 proc. absolwentów dostało się na studia. Dziś szkoły muszą dostosowywać ofertę do nowych wymagań stawianych przez rynek pracy, reagować na zjawiska takie, jak globalizacja, rewolucja technologiczna, kryzys gospodarczy czy gwałtowny rozwój. Często odgrywają rolę ośrodków edukacji dla dorosłych, miejsc aktywności sportowej, rekreacji itp.

Szkoły i pracujący w nich nauczyciele potrzebują wsparcia w realizacji tej poszerzonej oferty. Ewaluacja zewnętrzna ma być właśnie takim narzędziem wsparcia, umożliwiającym szkołom efektywny rozwój organizacyjny. Ma służyć także rodzicom i uczniom w zdobywaniu informacji o placówkach oświatowych, ale także zachęcać ich do większego zaangażowania się w życie szkoły, umożliwiać im realny wpływ na jej działalność. Jest narzędziem demokratycznym: przy opracowaniu raportu z ewaluacji wizytatorzy biorą pod uwagę głos dyrektora i nauczycieli, ale także uczniów, rodziców, przedstawicieli społeczności lokalnej i instytucji współpracujących ze szkołą. Raporty z ewaluacji wszystkich placówek, zamieszczane w internecie, dostępne są dla każdego, co umożliwia m.in. porównanie, jak z danym problemem nauczyciele radzą sobie w różnych szkołach.

Raporty z ewaluacji, zamieszczane na platformie internetowej www.npseo.pl, są źródłem kompleksowych informacji na temat placówek oświatowych. Opisują poziom realizacji wszystkich wymagań stawianych szkołom przez państwo. Zawierają wyniki badań ankietowych i wywiadów przeprowadzanych przez wizytatorów, ale też wnioski z ich własnych obserwacji podczas lekcji i przerw. Dla każdego z 17 wymagań, stawianych

szkołom przez państwo, wizytatorzy sporządzają osobny komentarz. Określa on nie tylko poziom, na jakim realizowane jest dane wymaganie (od A – bardzo wysoki do E – niski), zawiera także konkretne przykłady. Każdy zainteresowany dowie się więc z raportu między innymi, jakie szkoły proponują indywidualne programy nauczania, zajęcia pozalekcyjne czy wyrównawcze, a nawet jakie są formy prowadzenia wf. Znajdzie listę akcji społecznych, inicjatyw artystycznych czy rozgrywek sportowych, w których uczestniczą uczniowie. Sprawdzi, jakim sprzętem dysponuje szkoła, o której zaczynają się lekcje, czy jest monitoring, czy jest problem z palaczami. Dowie się wreszcie, ile procent nauczycieli w danej placówce to tacy, „na których lekcje idzie się z przyjemnością”, a ilu „lekcji nie chce się słuchać, bo są nudne” (cytaty z raportu ewaluacji jednego z krakowskich liceów ogólnokształcących).

W pierwszych miesiącach obowiązywania nowego systemu nadzoru pedagogicznego ewaluacji poddawane były tylko te placówki, które same zgłosiły się do badania. Niemniej, nawet biorąc pod uwagę ten fakt, reakcja środowiska jest bardzo pozytywna. Jedynie 0,9 proc. badanych dyrektorów i nauczycieli (którzy przeszli proces ewaluacji) odpowiedziało, że ewaluacja jest bezużyteczna. Ponad 80 proc. nauczycieli i dyrektorów zapytanych o sens ewaluacji stwierdziło, że to forma nadzoru pedagogicznego ukierunkowująca wspomaganie i rozwój szkoły/placówki. Wymaga jeszcze udoskonalenia, ale ma sens i stanowi wsparcie dla pracy szkoły.

Wykorzystano: Grzegorz Mazurkiewicz, Reforma nadzoru pedagogicznego jako projekt cywilizacyjny, [w:] Refleksje. Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym, Kraków 2011.

Wirtualnie o szkołach

Platforma internetowa Systemu Ewaluacji Oświaty (funkcjonująca jako ogólnie dostępna strona internetowa www.npseo.pl oraz jako platforma – narzędzie pracy ewaluatorów) ma szansę stać się jednym z największych w Polsce zbiorów informacji o funkcjonowaniu szkół i placówek (w obszarach zdefiniowanych przez wymagania państwa wobec szkół i placówek).

Tam trafią dostępne dla wszystkich raporty z ewaluacji zewnętrznej placówek oświatowych. W obrębie tej platformy działa również tzw. wirtualny asystent ewaluacji – system informatyczny, który pozwala wizytatorom do spraw ewaluacji i dyrektorom szkół na szybkie wprowadzanie i analizę danych zbieranych na potrzeby raportu.

Dane zgromadzone na platformie są przydatne podczas całego procesu ewaluacji. Jeszcze zanim wizytatorzy trafią do szkoły, znajdą tu dane z baz Głównego Urzędu Statystycznego czy Ministerstwa Edukacji Narodowej – dzięki temu mogą uzyskać podstawowe informacje na temat badanej placówki i miejscowości, w której się znajduje. Potem, już podczas samego badania, platforma jest również aktywnie wykorzystywana – m.in. do przeprowadzania ankiet on-line, bez konieczności żmudnego wprowadzania ich wyników do komputera. Ponadto na platformie znajdują się narzędzia wspomagające wizytatorów do spraw ewaluacji w pracy nad finalnym raportem.

Raporty z ewaluacji i dane gromadzone na stronie www.npseo.pl mogą być analizowane na różnych poziomach. Rodzic, który szuka odpowiedniej szkoły dla swojego dziecka, znajdzie zgromadzone w jednym miejscu raporty z ewaluacji danego typu szkoły w danym województwie. Dyrektor szkoły czy wizytator może porównywać ze sobą wyniki badań szkół ze względu np. na konkretne wymaganie, uwzględniając przy tym dowolny czynnik: datę badania, typ szkoły, jej położenie na mapie Polski. Może prześledzić cały interesujący go raport, ale też np. szczegółowe wyniki ankiet wypełnianych przez uczniów czy nauczycieli. Dane te może ze sobą dowolnie zestawiać.

Platforma npseo.pl notuje miesięcznie około 25 tys. odsłon.

Wykorzystano: Grzegorz Mazurkiewicz, Wprowadzenie [w:] red. Grzegorz Mazurkiewicz, Refleksje. Ewaluacja w nadzorze pedagogicznym, Kraków 2011